

THE ENCYCLOPEDIA OF PEDAGOGICAL AXIOLOGY

Edited by
Prof. Dr. Hab. Krystyna Chałas
Rev. Dr. Hab. Adam Maj, Prof. KUL

Pod redakcją naukową
Krystyny Chalas i ks. Adama Maja

Recenzenci

dr hab. Henryk Kiereś, prof. KUL, prof. zw. dr hab. Jerzy Nienieć

Naukowy Komitet Redakcyjny

ks. prof. dr hab. Marian Nowak – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – przewodniczący Komitetu
prof. dr hab. Krystyna Chalas – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

prof. dr hab. Kazimierz Denek

prof. dr hab. Leon Dyczewski OFMConv

ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
prof. dr hab. Waldemar Furmanek – Uniwersytet Rzeszowski
prof. dr hab. Stefan M. Kwiatkowski – Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie
ks. dr hab. Adam Maj, prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. prof. dr hab. Janusz Mariański – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. prof. dr hab. Jarosław Michalski – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
dr hab. Krystyna Ostrowska, prof. UW – Uniwersytet Warszawski
prof. dr hab. Urszula Ostrowska – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
prof. dr hab. Bogusław Śliwerski – Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie,
Uniwersytet Łódzki
prof. dr hab. Andrzej Michał de Tchorzewski – Uniwersytet Gdański

Sekretarze

dr Marta Buk-Cegielka, dr Beata Komorowska

Redakcja haseł

A – R oraz T – Wartości uniwersalne – Beata Rojek
S – Ś oraz Wartości witalne – Ż – dr Lucyna Cynarzewska-Włazlik, dr Tomasz Ożóg

Nanoszenie korekty autorskiej

dr Lucyna Cynarzewska-Włazlik, dr Tomasz Ożóg

Korekta

dr Lucyna Cynarzewska-Włazlik, dr Tomasz Ożóg

Tłumaczenie na język angielski

Hanna Grygielska-Michalak

Projekt okładki

Radosław Krawczyk

Redakcja techniczna, skład i przygotowanie do druku

Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa

Copyright © 2016 by Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość tej publikacji nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny, nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez wyrażenia pisemnej zgody Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego.

ISBN 978-83-7557-168-4

Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne

26-606 Radom, ul. Wiejska 21

tel./fax (48) 366 56 23, 384 66 66

e-mail: polwen@polwen.pl, <http://www.polwen.pl>

Druk i oprawa

Białostockie Zakłady Graficzne SA

zumienia kategorii, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 1, s. 90-94; Mirski J., 1930, *Pedagogizm nowoczesny i jego przejawy*, cz. 1, „Ruch Pedagogiczny”, nr 8, s. 337-354; Mirski J., 1930, *Pedagogizm nowoczesny i jego przejawy*, cz. 2, „Ruch Pedagogiczny”, nr 9, s. 385-390; Nowak M., 2008, *Teorie i koncepcje wychowania*, Warszawa; Rutkowski A., 1959, *O trzech tendencjach burżuazyjnej teorii wychowania*, „Studia Pedagogiczne”, *Krytyka pedagogiki burżuazyjnej*, t. 7, s. 291-316; Sarnowski S., 1993, *O krytyce rozumu pedagogicznego* [w:] Sarnowski S. (red.), *Krytyka rozumu pedagogicznego*, Bydgoszcz, s. 9-31.

Marek JEZIORAŃSKI

PEŁNIA ISTNIENIA – wyrażenie o charakterze filozoficznym, religijnym i psychologicznym; w wymiarze filozoficznym odnosi się do istnienia, które jest zawsze istnieniem czegoś, a więc urealnia istotę; na byt rzeczywisty składa się istota (co to jest? czym jest?) i istnienie (czy jest?); nie ma samego istnienia bez istoty, jak też istoty bez istnienia (są tylko istoty istniejące); wspólne dla nich jest istnienie, natomiast różnią się istotą (np. człowiek, zwierzę, roślina, kamień, ciało niebieskie); istnienie stanowi podstawową doskonałość bytową, ponieważ dzięki istnieniu byt jest i może być w różnym stopniu doskonały; istnienie nie jest cechą koniecznościową bytów istniejących, gdyż mogłyby nie istnieć (cechuje je bytowość przygodna, zależna, zmienna, utracalna, krucha); tylko jeden Byt – Absolut – jest konieczny, ponieważ nie może nie istnieć (jest Absolutnym Istnieniem), jest niezmienny i wieczny.

W filozofii bytu Absolutem jest Bóg Osobowy, którego Istotą jest Istnieć (być Czystym Aktem). Bóg jest więc Bytem samoistniejącym, Pełnią Istnienia (Jest Istnieniem), Absolutną Osobą, Pełnią Doskonałości (np. pełnią Prawdy, Dobra, Piękna, Miłości), który jest absolutnie tożsamy z sobą i absolutnie odrębny w swoim istnieniu (Transcendentny),

Jedyny [Zdybicka 2000a: 42]. Tak rozumiany Absolut jest tożsamy z Bogiem religii monoteistycznych, zwłaszcza objawionych. Wiedza filozoficzna o Absolutcie zostaje poszerzona o wiedzę, jaką Bóg przekazał o sobie człowiekowi, która wymaga jednak aktu wiary w Objawienie. Według przekazu biblijnego Bóg objawił się człowiekowi jako Pełnia Istnienia, gdy w Księdze Wyjścia powiedział o sobie Mojżeszowi: „Jestem, Który Jestem” (Wj 3,14).

Zgodnie z filozofią chrześcijańską św. Tomasza z Akwinu w Bogu „istota nie jest czymś innym niż jego istnienie”. [Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, II, 22]. „Samo istnienie Boga jest jego istotą albo naturą” [św. Tomasz 2003: I, 22, s. 76 i 79]. Wszystko, co istnieje, bierze istnienie od Boga, istnieje dzięki Niemu. On jest czynnikiem sprawczym, wzorczym oraz celowym istnienia człowieka. On jest pierwszą przyczyną zaistnienia wszystkiego, przyczyną wzorczą istniejących bytów (stwarza według myśli) i przyczyną celową, ostatecznym celem wszystkiego, do Niego dążą wszystkie byty stworzone [Zdybicka 2000a: 42]. Również współczesna „filozoficzna szkoła lubelska” (S. Swieżawski, M.A. Krąpiec, J. Kalinowski, S. Kamiński, od 1954 r. K. Wojtyła, A.B. Stępień i in.) zaakcentowała konieczność przyjęcia Bytu, który jest nieuwarunkowany, istnieje sam z siebie, a który jest racją ostateczną istnienia wszystkich innych bytów [Maryniarczyk 2004: 84]. Negowanie istnienia Absolutu jako Pełni Bytu, Pełni Istnienia, Przyczyny wszystkiego zaprzeczałoby zasadzie nie-

sprzeczności – między bytami niekoniecznymi (do ich istoty nie należy istnienie) a Absolutem (Jego istotą jest istnienie) zachodzi relacja pochodności [Zdybicka 2000b].

Religia judeochrześcijańska przyjmuje, że Bóg stworzył człowieka na swój „obraz i podobieństwo”, dlatego człowiek jest istotą racjonalną i wolną, otwartą na Prawdę, Dobro, Miłość i Piękno, dąży do doskonałości, jest otwarty na Transcendencję, nosi w sobie pragnienie nieskończoności, widzenia Boga i tęsknotę za Nim. Jest ontycznie związany z Bogiem, dlatego jest z natury istotą religijną. Stworzony według Istoty Boga nie może osiągnąć pełni swojego istnienia bez Boga i poza Bogiem. „Ty” Transcendentne jest przyczyną i celem, początkiem i kresem jego istnienia. W Nim „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28). Prawdę tę wyraził św. Augustyn: „Stworzyłeś mnie, Boże, dla siebie i niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Tobie”. Człowiek nie może pełni swego ludzkiego istnienia, jakim jest poznanie Absolutnej Prawdy i umiłowanie Absolutnego Dobra, zrealizować, będąc w ciele. Wybiera Boga, przyjmuje Nieznanego (Bóg zawsze pozostaje Tajemnicą), ponieważ czuje, że w swoich cielesnych, skończonych ramach nigdy nie może być pełnią. To „Byt Absolutny jako pełnia istnienia i pełnia dobra jest ostatecznym celem stworzenia [Piechowiak 1999: 335]. Ostatecznym sensem i celem powołania człowieka do życia jest pełnia istnienia w Bogu na wieczność, partycypacja w miłości wzajemnej Troistości Osób, którą może uży-

wać po śmierci. Pap. Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* ujął to tymi słowami: „Człowiek jest powołany do pełni życia, która przekracza znacznie wymiary jego ziemskiego bytowania, ponieważ polega na uczestnictwie w życiu samego Boga. Wzniosłość tego nadprzyrodzonego powołania ukazuje wielkość i ogromną wartość ludzkiego życia także w jego fazie doczesnej. Życie w czasie jest bowiem podstawowym warunkiem, początkowym etapem i integralną częścią całego i niepodzielnego procesu ludzkiej egzystencji. Proces ten – nieoczekiwanie i bez żadnej zasługi człowieka – zostaje opromieniony obietnicą i odnowiony przez dar życia Bożego, które urzeczywistni się w pełni w wieczności (por. 1 J 3,1-2)” [EV 2].

Podobnie jak Bóg, człowiek objawia się, kim jest, przez swoje działanie. Staje się w pełni człowiekiem, aktualizując swoje możliwości przez ukierunkowanie umysłu na prawdę (poznanie) i woli na zdobycie lub realizację dobra (miłość) oraz związaną z tym twórczość (tworzenie kultury). Warunkiem istnienia człowieka jest więź z innymi i Bogiem, dlatego człowiek jest otwarty na ludzkie „ty” i Boskie „Ty”. Człowiek pragnie doskonałej jedności z innymi, wspólnoty, ale pełna komunია jest możliwa jedynie z Osobą Boga. W relacji do bytów skończonych i niekoniecznych (materialnie istniejących) człowiek przyjmuje postawę „mieć”, natomiast relacja z Bogiem jako Pełnią Istnienia wprowadza go w rzeczywistość „być”. Warunkiem ludzkiego rozwoju jest świadomy i wolny związek z Absolutem jako Bogiem

Osobowym. Jedynie związek z Osobą Boga odpowiada pojemności ludzkiego umysłu i serca, zapewnia mu najpełniejszą realizację siebie i umożliwia odczucie szczęścia. Szczęście jest dynamicznym procesem pełnej aktualizacji siebie, swojej potencjalności jako osoby stworzonej na obraz i podobieństwo Boga, dążącej do pełni zjednoczenia z Nim [Zdybicka 2000b].

Współcześnie do głosu dochodzą propozycje uzyskania pełni istnienia, mające swoje korzenie w filozofiach i religiach Wschodu, ezoteryce lub też głoszone przez ruch transpersonalny w kulturze, psychologii transpersonalnej. Każde z tych podejść, każdy autor, mistrz duchowy czy guru, podaje inny przepis na osiągnięcie pełni istnienia. Jest ono ich zdaniem możliwe dzięki np. oświeceniu (przebudzeniu, iluminacji, samourzeczywistnieniu); wykorzystaniu przez człowieka istniejącego w nim „boskiego potencjału”; czerpaniu energii ze źródeł Uniwersum; korzystaniu z kosmicznej świadomości i połączeniu się z kosmiczną Jednią; harmonijnemu połączeniu różnych poziomów swojego istnienia. Pomocą w uzyskaniu tych stanów służą np. różne duchowe i ascetyczne praktyki; szkolenia z zakresu rozwoju osobistego oraz treningi rozwoju potencjału ludzkiego i przekraczania „ja” w kierunku pozaosobowych przestrzeni psychiki; różnego typu medytacje; techniki specjalnego oddychania, „powtórnych” narodzin (*rebirthing*), uwalniania tego, co „na górze” i dynamizowania przepływu energii życiowej.

Poczucie pełni istnienia jako doświadczenie psychiczne jest związane z silnym, zrównoważonym i mało re-

aktywnym typem ośrodkowego układu nerwowego, dojrzałą osobowością, wysokim poziomem tzw. potencjałów lub zasobów zdrowia jednostki, wśród których można wyróżnić takie cechy, jak na przykład samoakceptacja, adekwatna pozytywna samoocena, poczucie własnej wartości, tożsamości, sprawstwa, kontroli i samokontroli (zaradność), skuteczności, koherencji, sensu wydarzeń, ciekawości świata i traktowania a także trudności jako wyzwania, odporność (twardość), wysokie kompetencje życiowe (rozwiązywania zadań i oddziaływania na otoczenie, zaradność), kompetencje poznawcze (np. inteligencja, refleksyjność, twórczość, otwartość), kompetencje społeczne (inteligencja emocjonalna jako zdolność rozpoznawania, rozumienia, wyrażania, wykorzystywania emocji; inteligencja moralna, umiejętności interpersonalne, np. tworzenia i bycia w więzi z innymi), optymizm życiowy (humor), wewnętrzny spokój, energia życiowa [Borys 2010]. Cechy te ułatwiają uzyskanie poczucia pełni istnienia, ale jej nie zapewniają.

Z punktu widzenia psychologicznego pełnia istnienia może być również utożsamiana z takimi stanami, jak: wysoki poziom zadowolenia z życia, udana realizacja marzeń i planów, satysfakcja z więzi międzyludzkich, poczucie spełnienia życiowego i dobrze przeżytego życia, dobrostan fizyczno-psychiczno-duchowy. Warunkiem poczucia pełni istnienia nie jest jednak ani dobrostan, ani dobrobyt, gdyż również człowiek ubogi, ciężko chory lub z niepełnosprawnością, umierający, w stanach niekojarzo-

nych potocznie z pomyślnością życiową, może odczuwać pełnię istnienia. Zdrowie, zaspokojenie wszystkich potrzeb bytowych, wysoki status społeczny, uznanie innych, rozwój zainteresowań, nie są w stanie zapewnić poczucia pełni istnienia, gdyż ono zależy od osobistego stosunku do osiągniętych wartości, społecznych oczekiwań i lansowanych modeli udanego, satysfakcjonującego życia, a przede wszystkim od tego, w czym człowiek upatruje sens i cel swojego życia, na co, na kogo/Kogo jest ono ukierunkowane. Nadto psychika człowieka została tak genetycznie zaprogramowana, że zaspokajając swoje nawet najbardziej wyrafinowane potrzeby, ciągle doświadcza nowych, pozostaje zawsze nienasycona, ciągle „nie ma dość”. Jedne potrzeby wyzwalają inne, gdyż najważniejszą potrzebą, często nieuświadomianą jest potrzeba pełni istnienia w Bogu.

W tej pozareligijnej przestrzeni zajmującej się rozwojem człowieka ku pełni istnieje ciągle poszerzająca się liczba propozycji. Różnią się one od judeo-chrześcijańskiej wizji pełni istnienia tym, że upatrują jej źródła w człowieku, który dzięki zasobom cech psychicznych oraz własnym wysiłkiem zdobywa tę pełnię. Natomiast wizja pełni istnienia, jaką proponuje tradycja judeo-chrześcijańska, opiera się na przekonaniu, że pełnia istnienia jest darem Boga dla człowieka. Bóg jako Pełnia istnienia jest darem dla człowieka, a człowiek darem dla Boga, który go stworzył dla Siebie. Pełnia istnienia jest wynikiem wyjścia Boga do człowieka i otwarcia się człowieka na Boga, przyjęcia Go i dążenia do zjedno-

czenia z Nim, które jest darmo daną (niezasłużoną) łaską. Człowiek sam siebie nie może uszczęśliwić na miarę swoich (wpisanych w naturę ludzką) nieskończonych tęsknot, ponieważ – jak to już zauważył Akwinata, powołując się na Boecjusza – ziemskie szczęście bazuje na 5 stanach: rozkoszy, bogactwie, władzy, zaszczytach i sławie, a są one tylko marnym cieniem najdoskonalszej szczęśliwości, którą jest Bóg. On obejmuje wszystkie rodzaje szczęśliwości w najdoskonalszym stopniu, gdyż sam jest Szczęśliwością [św. Tomasz 2003: I, 102, s. 255–256].

Św. Paweł w *Liście do Efezjan* również mówił o potencjale, który skrywa ludzkie serce, a który umożliwia nieograniczony i niekończący się rozwój oraz osiągnięcie pełni istnienia, która jest zakorzeniona w Bogu jako celu naszego życia. Ludzka potencjalność umożliwia spotkanie Boga, który mieszka w sercu człowieka i może swoją mocą ubogacić każdą chwilę naszego życia i ugruntować je w miłości, wzmocnić „wewnętrznego człowieka”, by był zdolny „poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę” i zostać napełnionym „całą Pełnią Boga” (Ef 3,14-19). Życie pełnią istnienia wyklucza egocentryczne skupienie na sobie. Otwarcie się na „Innego”, na Boga – Miłość i życie w Jego obecności, jako ostatecznej racji ludzkiego istnienia i jedynej szczęśliwej Pełni [Main 2011] jest jedynym sposobem pełni istnienia dla człowieka.

Borys B., 2010, *Health Resources in the Human Psyche*, „Forum Medycyny Rodzinnej”, t. 4, nr 1, s. 44-52; Main J., 2011, *Medytacja chrześci-*

jańska. *Glód głębi serca*, Ducher P. (tłum.), Kraków; Maryniarczyk A., 2004, *Istnienie. Systematyzacja różnych koncepcji istnienia (bytu)* [w:] Maryniarczyk A. (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 4, Lublin, s. 81-85; Piechowiak M., 1999, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin; Tomasz z Akwinu, 2003, *Summa contra gentiles. Prawda wiary chrześcijańskiej w dyskusji z poganami i innowiercami i błędzycami*, t. 1, Włodek Z., Zega W. (tłum.), Poznań; Zdybicka Z.J., 2000a, *Absolut* [w:] Maryniarczyk A. (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, Lublin, s. 30-42; Zdybicka Z.J., 2000b, *Bóg* [w:] Maryniarczyk A. (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, Lublin, s. 640-676.

Dorota KORNAS-BIELA

PERMISYWIZM MORALNY (łac. *permissio* przyzwolenie, dopuszczenie) – zespół poglądów bazujących na założeniu naturalnie dobrej natury ludzkiej (człowieka dążącego raczej do dobra niż zła), uznający społeczeństwo za główny czynnik ograniczający wolność, tłumiący rozwój zdolności i sił twórczych jednostki, wyróżniający się rygoryzmem i brakiem tolerancji; przejawia się w aprobacie zachowań i skłonności do usprawiedliwiania odstępstw od norm moralnych (także obyczajowych, subkulturowych, środowiskowych i prawnych) oraz tolerancji dla ich przekraczania; bywa łączony z relatywizacją zasad moralnych i kryteriów odróżniania dobra od zła, z przekonaniem, że ocena tego, co jest dobrem, a co złem jest uwarunkowana sytuacyjnie.

We współczesnych społeczeństwach pluralistycznych odchodzi się od stałego, zobiektywizowanego ładu społecznego do ładu „regulowanego” związanego z indywidualnymi decyzjami jednostek. Społeczeństwa te przekształcają się w permissyjne. „W permissywizmie zawarta jest *implicite* określona koncepcja

człowieka i społeczeństwa (kultury). Zakłada się, że człowiek jest «z natury» dobry, tzn. mając możliwość wyboru, dąży raczej do dobra niż zła. Społeczeństwo, narzucając jednostce różnego typu ograniczenia, nakazy, zakazy oraz stosując sankcje wymuszające ich przestrzeganie, tłumi rozwój indywidualnych zdolności, nie dopuszczając do rozwoju pełni sił twórczych jednostki. Nadmierny rygoryzm, brak tolerancji wobec wszelkiego typu odmienności i zachowań nonkonformistycznych uznawane są za zasadnicze cechy społeczeństwa (lub kultury), które wymagają przezwyciężenia. Społeczeństwo traktowane jest tu jako główny czynnik ograniczający wolność człowieka” (A. Słaboń).

Według H. Świdzy-Ziemby permissywizm moralny wyraża się w tolerancji dla łamania norm moralnych. Towarzyszy mu abstrakcyjne uznanie norm moralnych, a nawet społeczna zgoda co do ich treści i przypisywanie tej treści rangi uniwersalnej. Uznanie jest do tego stopnia abstrakcyjne i przynależy do innej warstwy osobowości niż osąd siebie i innych. Ludzi o postawie permissywnej charakteryzuje swoiste „pęknięcie” między uznaniem norm a reakcją na ich łamanie. Relatywizm z kolei: 1° wyraża się w uznaniu historycznej, kulturowej i środowiskowej odmienności kodeksów moralnych, co sprawia, że czyn uznawany w pewnych kręgach społecznych za niemoralny, w innych jest albo nie jest objęty oceną moralną, albo nawet uznawany za czyn godny pochwały (relatywizm poznawczy); 2° w tolerancji dla różnorodności przeświadczeń